

wyczerpawszy wszystkich możliwości przeprowadzenia rolowań. Ohodzi o stosunki z innymi krajami arabskimi i o całą sprawę bezpieczeństwa militarnego na Lewancie.- Prem. Egiptu, który swego czasu zaprotestował z powodu stanowiska władz franc. wezwiał kierowników wszystkich innych krajów arabskich, by przyłączyli się do stanowiska Egiptu, dopóki władze franc. nie przywrócą poprzedniej sytuacji.- Dzienniki tureckie żądają zgodnie wypełnienia przez Francję przyrzeczenia udzielonego krajowi niepodległości.- W Londynie podkreślają, że nawet po przywróceniu spokoju nie zniżą skutki obecnych wydarzeń, jeśli ohodzi o inne kraje arabskie.- Koresp. radia ang. w Kairze wyjaśnia, że Egipt oddawna dąży do objęcia przewodnictwa w ruchu, mającym na celu stworzenie federacji panarabskiej. Niektóre kraje arabskie, obawiając się uszczuplenia swej niezawisłości, odnosili się podejrzliwie do tej koncepcji. Do nich należał również Liban. Tym tłumaczy się, że obecnie wypadek w Libanie wywołał tak żywą reakcję, co się m.in. ujawniło w depešy króla Egiptu do prezydenta republiki libańskiej z wyrazami współczucia.-

Francja : Komisarz sprawiedliwości we franc. Komitecie Wyzwolenia Narod. zwrócił się do komunistów franc. z wezwaniem wejścia w skład komitetu. Walczą oni ramię przy ramieniu z przedstawicielami ruchu pądziennego w Francji i przez przystąpienie do komitetu powinnaiby wyrazić zupełną jedność z ruchem niepodległościowym pod przewodnictwem gen. de Gaulle.-

Rumunia : Szwajcarski koresp. "Daily Telegraph" donosi, że w Rumunii wzrasta się niepokój w miarę postępów armii czerwonej. Półmilion ludzi uchodzi wzgl. przygotowuje się do ewakuacji z Mołdawii i Besarabii.-